

Z czarnogórskiego przełożyła Agnieszka Syska (Jovana Jovanović)

SŁUCHAM PROGNOZY WYDARZEŃ (SLUSAM PROGNOZU DOGADAJA)

Z gaju mitów
Chór syren ożywia niebieskie legendy
Kompas zarzewiał
Kreślą nam mapy przemieszczeń

Kłamstwo pornografii okrucieństwa
Okrutny Zły zakłada maskę łagodności
Przynętę dla łatwowiernych
Jego ruch naszym przeznaczeniem

Mgła mitów pokrywa rzeczywistość
W krokodylich łzach pławi się pomyłka
Ryczy zemsta
Stado czeka znaku
Zza rogu wymaszerowują wojska

Nasi nauczyciele zgotowali nam lochy
Obszary i losy
Zamki na nas zamki dla nich

W domu słucham prognozy wydarzeń
Na talerzu okruch słońca
W oczach rośnie gaj oliwny
Na rowerze strach zasłania oczy

Nasze serca są semaforami strachu
Dzwonicami uczucia
Znajdziemy opiekuna

Po tym nigdy nie będziemy tacy sami
Będziemy tobołkami na kij
A opiekunem kij

W domu słucham prognozy wydarzeń
Topielcowi woda nie zaszkodzi
A słowa przykrótka

O smakach nie należy rozprawiać
Narodowe jądło jest na czasie
Zamiast kompasu
Używa się noży i widelców

W domu słucham prognozy wydarzeń
Opady ślisko i tak dalej leci
Zaopatrzenie się i... zamiast kompasu
Może i pomoże
Słoma przykrótka
Będziecie szczęśliwi jak wam na talerzu zostanie okruch
Co do świętowania
Chór narodowy czeka dyrygenta

MASZYNA DO PRANIA (MASINA ZA PRANJE VESA)

Spiętrzenie fal, piany, tupotu.
Ulica Głosem Terroru.
Burzy stare, zgniłe, cuchnące.
Głośniki grożą Palcem Historii.

Nowe rządzi Starym.
Popijawa odbija się.
W wirze toną i najlepsi pływacy.
Wolnomyśliciele naznaczeni Podejrzliwością.
Szukają ujścia.
Czepiają się,
Ani wejść, ani wyjść.

Szybkomyśliciele czekają.
Gawiedź przygotowuje zapadnię.
Wolnomyśliciele szukają Rozumu i Cierpliwości.
Głosy zarzucają pętlę.
Nie słyszymy i nie widzimy?
Mgła zjadła nam pamięć.

Nie jesteśmy Dalekowiedzami.
Długo zwalnialiśmy pętlę a jeszcze dłużej powracaliśmy.

Kto nie podróżował, powrócił.
Kto biegł wcięż, biegnie.
Liczymy dni.
Dat i znaków wszystkich buntów i religii.
Kliknięcie w prawo – Silnowolni działają.

Nawet w parku nie ma wytchnienia.
Jeździec z brzęku wznosi szablę.
Wolnomyśliciel zamyka księgę.
Z księgi wschodzi słońce.

Nowe Stare w zamknięciu.
Kredensy zmieniły miejsca.
Polityka początkiem Historii.
Końcem matematyki.
Latami i numerami więźniów.

I gdy zwyczajnie spacerujecie ulicami,
Ktoś już myśli o liczbach,
I historycznych spotkaniach.
A wtedy... wszystko po staremu...
Historia jest narzędziem tortur.

CZASOMIERZ (ZIDNI CASOVNIK)

Było jak w ulu Westchnień Miłości Nieporozumień
Było jak w ulu Szczęścia Radości Rozmowy
Jak w ulu Snów Wspomnień
Pustoszeje pełen pokój

Jakaś trumna
Jakaś skrzynia

Jego zegarmistrzowi staje serce
A w nich od troski strzela wiosna

Używają na nim
Kloszard odrzecznie rzeczce
– Losy są jednakie albo podobne
Z robakami czy bez nich
Jabłka spadną

BROJEVI SU NASA STVARNOST

(Poemuviz za 4 glasa)

(J. S. Bah. Preludijum i fuga u C – molu za klavicembalo. Kompjuter mjeri rastojanje od planete do planete, visinu oblakodera. Brojevi su piramide.)

LICZBY SĄ NASZĄ RZECZYWISTOŚCIĄ

(Poemowizualizacja na 4 głosy)

*(J. S. Bach. Preludium i fuga c-moll na klawikord.
Komputer
mierzy odległość planety od planety, wysokość drapacza obłoków.
Liczby są piramidami.)*

– Liczby nas Opatrują
Są naszym Zadatkim i Przybytkim
Są naszą Świadomością
Są naszymi Oznakami
Jesteśmy w ich Ranach

– Liczby są naszą Świętością i Światłością!

– Mgławica Kociego oka oddalona o 3000 lat świetlnych
Mgławica Plejady o 4000 lat świetlnych
Rozeta mgławica o 5000 lat świetlnych
Spiralna Mgławica oddalona o 450 lat świetlnych

– Liczby są naszymi Barwami
Naszą Świętością i Światłością
My jesteśmy w ich Ranach

18 III 10